

**PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:**  
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.,  
miesięcznie 50 kopiejek.  
Za odnośnienie do domów 10 kop. miesięcznie.  
Za granicą miesięcznie rubli 1.  
Wychodzi codziennie.



**OGŁOSZENIA:**  
Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miej-  
sce, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologa  
20 kop. Ogłoszenia zwyczajne 10 kop.  
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.  
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

# GAZETA ŁÓDZKA

ORGAN POSTĘPOWO-NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

NIEDZIELA, 17 Stycznia 1915 r.

Rok IV. — Nr 4.

## Ostatnie wiadomości

### Wielka Kwatera Główna.

#### Z terenu zachodniego.

16 stycznia. — Urzędowo.

W okolicy Nieuport odbywały się tylko walki artyleryjskie.

Nieprzyjacielskie ataki na nasze pozycje na zachód od Arras zostały odparte. W kontrataku zdobyły nasze wojska 2 rowy strzeleckie oraz wzięliśmy całą załogę do niewoli.

Wspominany tak często w ostatnich czasach dwór Laboiselle, na północo-wschód Albert, został zupełnie zniszczony.

Na północo-wschód od Soissons panował spokój. Liczba zdobytych tam dział, podczas walk od 12—14 stycznia, powiększyła się o 35.

Mniejsze korzystne dla nas walki odbyły się w Argonach i w lesie Coasenvoye, na północ od Verdun.

Atak nieprzyjacielski na Ailly, na południo-wschód od St. Michel, skończył się porażką.

W Wogezach żadnych zmian nie było.

#### Z terenu wschodniego.

Sytuacja pozostaje bez zmiany. Dżdżysta pogoda wyklucza wszelkie operacje. Dowództwo Naczelne.

**WIEN, 16 stycznia.** (Nieurzędowe). Urzędowo donoszą: W Polsce, Galicji oraz w Karpatach sytuacja pozostaje bez zmiany. Nad Dunajcem odniosła nasza artylerja walne zwycięstwo w walce z nieprzyjacielską artylerją polową i ciężką.  
von Hofer.

**KONSTANTYNOPOL, 15-go stycznia.** Wielka kwatera główna komunikuje: francuska łódź podwodna „Saphir” usiłowała zbliżyć się do Dardanelów, została jednak przez naszą artylerję zatopiona. Część załogi uratowana.

#### Trzęsienie ziemi.

**RZYM, 15-go stycznia** (nieurzędowe). Biskup z Marsi wystosował do papieża depeszę, w której donosi, że dycecja Marsi została zamieniona w ementarzysko. Miejscowości w Avazzano, Capelle i Paterno pozostały zrównane z ziemią.

Biskup prosi o błogosławieństwo dla pozostałych przy życiu. Papież przestał biskupowi przez kardynała Gasparri wyrazi współczucia i oświadczył, że będzie się modlił za spokój dusz umarłych i o pocieszenie dla pozostałych.

**AVEZZANO, 15 stycznia.** Paterno i Carallo są doszczętnie zniszczone.

W pierwszej miejscowości ilość ofiar wynosi 1100 osób na 1,800 mieszkańców. W Sampolino z pomiędzy 1600 mieszkańców pozostało 600.

#### Zmiany w urzędzie skarbu.

**BERLIN, 13 stycznia.** Jak się gazeta „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” dowiadyje z wiarogodnego źródła, należy się wkrótce spodziewać zmian w urzędzie skarbu państwowego. Sekretarz stanu Kühn jest cierpiącym już od dłuższego czasu, która to okoliczność przeszkadza mu w pełnieniu swych czynności i nasunęła myśl o dymisji. Bezpośrednio po wybuchu wojny, nie zwracając uwagi na względy osobiste, trwał na swym stanowisku. Obecnie jednak przekonał się, że o ile nie zadowolni się tylko opracowaniem reformy finansowej, lecz będzie ją chciał ostatecznie przeprowadzić, to pociągnie to za sobą pracę kilkoletnią, na co mu jednak zdrowie nie pozwala.

Sekretarz stanu miał okazję przedstawić swoje wywody kanclerzowi rzeszy, podczas ostatniej bytności tego w Berlinie w grudniu 1914 r. Kanclerz ze względu na doniosłość wywodów nie mógł odmówić prośbie swego doskonałego i zasłużonego współpracownika.

Jako następcę, wymieniają dyrektora banku niemieckiego radcę poselskiego Helfferich'a. Zapewne mianowanie go sekretarzem stanu nastąpi o tyle prędko, aby mógł wnieść do rady związkowej i Rady państwa budżet na rok 1915, który, jak wiadomo, będzie nosił charakter oficjalny.

## Kronika polityczna.

### Poważna omyłka Joffr'a.

Współpracownik wojenny „Goeteborg Handels och Sjöfart-Tidnings” pisze o położeniu na zachodnim terenie walk, co następuje: Sytuacja na froncie zachodnim pozostaje bez zmiany i jeżeli generał Joffre miał rzeczywiście zamiar, jak to wyraził w rozkazie dziennym, w połowie zeszłego miesiąca, przez ogólną ofensywę wypchnąć Niemców z Francji i Flandrii—to się przerażowało.

Niemcy odpowiedzieli na atak silnym kontratakiem i nigdzie front nie został przełamany. Poza to przeprowadzenie takiej ogólnej ofensywy wymaga wiele czasu, ze względu na siłę frontu niemieckiego.

Dowodem tego, że próba dotychczas się jeszcze nie udała, są zwroty, znajdujące się we francuskich zawiadomieniach, a mianowicie: „Opóźnienie naszej ofensywy jest spowodowane niesprzyjającą pogodą i niedogodnością dróg” lub też „Artylerja nasza wykazała swą przewagę nad artylerją nieprzyjacielską”. Uwagi nic jednak nie mówią o wynikach walk.

### Obwieszczenie.

Przez sąd wojenny przy cesarskiej niemieckiej Gubernji Łódzkiej, zostali skazani 14 stycznia 1915 r.

1) Robotnik Jan Wolf z Łodzi za szpiegostwo na 10 lat ciężkiego więzienia.

2) Robotnicy:

Szczepan Bojerski,

Karol Jung,

Władysław Lewi,

Bolesław Urbankowski,

wszyscy z Chojen, za kradzież roweru na 6 miesięcy więzienia;

3) Robotnik Stanisław Trzeptałkowski z Łodzi, za kradzież niemieckiego pakietu poczty polowej na trzy miesiące więzienia;

4) Robotnik Wincenty Kaczmierka z Łodzi, za kradzież niemieckiej wojskowej lornetki, na 6 miesięcy więzienia;

5) kupiec Abram Czosnek, za usiłowanie przekupienia niemieckiego żołnierza, na 200 marek kary;

6) kupiec Icek Dawid Makczański z Łodzi, za puszczenie w obieg fałszywej dwumarkówki, na 300 marek kary;

7) handlarz Teofil Lewi i

8) ekspedjent Józef Lewi, obaj z Chojen, za zabranie niemieckiej broni i innych części uzbrojenia z pola bitwy, na 1 rok ciężkiego więzienia,

Gubernator.

Łódź, 15 stycznia 1915 r.

### Ogłoszenie.

Powołując się na rozporządzenie moje z dnia 31 grudnia 1914 roku, niniejszym rozporządzeniem, aby kurs korony austriackiej niżony został z 0,85 na 0,80 mk.

Gubernator.

Łódź, 16 stycznia 1915 r.

Zapewne biuletyny, zapowiadające zwycięstwa, są ogłaszane gwoli podniesienia nastroju publiczności.

Teatr „SCALA“.

Cegielniana № 18.

Teatr „SCALA“.

W poniedziałek d. 18 stycznia r. b.

**WIELKI KONCERT**

odbędzie się

z udziałem słynnej śpiewaczki p. **L. Gablerówny** (mezo-sopran), p. **St. Romanowskiej** (sopran), prof. **T. Mazurkiewicz** (fortepian), Prof. **G. Teschnera** (Wiolencella).**Szczegóły w programach.****Początek punktualnie o 6-ej wiecz.**

Bilety są do nabycia w oknierni W-go ROSZKOWSKIEGO, Piotrk 76 codziennie od 4—7 pp., a w dzień koncertu w kasie teatru „Scala“.

**Nastroj we Francji.**

„Frankfurter Ztg.“ dowiaduje się z włoskich kół przemysłowych o sytuacji i nastroju, jaki panuje we Francji, co następuje:

Brak pieniędzy daje się rządowi dotkliwie odczuwać. Projekt kolei w Marsylii, który był obliczony na 16 milj. frau., musiano zaniechać. Firma, której powierzono roboty, portowe w Oranie (Algier) nie otrzymała zapłaty rachunku płatnego, w sumie 800 tysięcy lirów:

Bieg wypadków wojennych wywołuje powszechny pesymizm. Ogólnie mówią: „Francja podczas wojny straci pieniądze, a Austria—ziemię. Brak broni wciąż wzrasta. Mimo wiadomości sztabowych o zwycięstwach, słychać głosy: „my rzeczywiście zwyciężamy.—Niemcy jednakże wciąż jeszcze są“. Szczególnie zauważyć się daje niezadowolenie, z powodu sztucznej powodzi we Flandrii, gdyż dało to możność generałowi Kluck zmienić front. Służba sanitarna jest nader źle zorganizowaną.

O dezorganizacji, która ma jakoby panować wśród marynarki, opowiadają wielce charakterystyczną historję: Przed wybuchem wojny miały się odbyć w porcie Oranie manewry, celem obronienia portu przed napadem nieprzyjacielskim.

Krażownik, któremu główna rola przypadła w udziale, nie był zupełnie obecny, jak również znaczna część załogi, z innych okrętów, nie znalazła się w oznaczonej porze na pokładzie, manewry wobec tego odbyć się nie mogły.

Artylerja w Orsnie miała ostatnio być wzmocnioną o 12 ciężkich dział.

JULJUSZ SŁOWACKI.

**Kiedy prawdziwie Polacy powstaną.**

—?—

Kiedy prawdziwie Polacy powstaną,  
To składek zbierać nie będą narody,  
Lecz ogłupieją — i na pieśń strzelaną  
Wyteją uszy, odemkną gospody.

I będą wieści z wichrami wchodziły,  
A każda będzie serce ludów pasła;  
Nieznajomymi świat poruszają siły  
Na nieznajome jakieś wielkie hasła.

Nie pojmie Francuz, co to w świecie znaczy,  
Ze jakiś naród wstał w ciemności  
[dymie,

Choć tak rozpaczny—nie w imię rozpaczny,  
Choć tak mściwy — a nie w zemsty  
[imie.

Nie pojmie, jaką duch odbył robotę  
W przeświętej serca ludzkiego ciem-  
[nicy,

I przez sztandary jest tłuczony złote,  
I przez bój wielki przy dział błyskawicy.

Cóż to — zapyta — są za bezimiennie,  
Którzy na dawnym wstali mogiłniku?  
Bój tylko widać i ogniste wieńce,  
A zwierzęcego nic nie słychać krzyku!

Nie, to nie ludzie z krwi i ciała być muszą,  
Lecz jacyś pewnie upiorni rycerze,  
Którzy za duszę walczą tylko duszą,  
I ogniem biją niebieskim w pancerze.

**Kronika miejscowa i sąsiedzka.****Z Centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej.**

Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej podaje do wiadomości, iż byli milicjanci winni, najdalej do 20 stycznia r. b., zwrócić opaski i legitymacje.

**Komisja Rozpoznawczo - pojednawcza**

Sąd Dzielnicowy IV Dzielnicy M. O z d. 18-go stycznia miesiąc się będzie w domu W-go Neumarka, przy ulicy Andrzeja Nr. 16.

**Odczyty Stowarzyszenia nauczycieli.**

Na skutek projektu Stow. nauczycieli chrześcijańskich wygłoszenia cyklu odczytów z dziedziny prawa, medycyny, higieny, historii i krajoznawstwa, dokąd przyrzekli swą pracę prelegenci pp.: profesor Dąbrowski, dr. Sterling, dr. Skalski i adwokat przysięgły Sty pułkowski.

**Z sekcji zaprowiantowania miasta.**

Komisja powyższa otrzymała w piątek 50 worków mąki pszennej.

**Z Komitetu Niesienia Pomocy.**

Począwszy od dnia jutrzejszego, Komitet zajmie się rozdawnictwem produktów żywnościowych, zakupionych za pośrednictwem władz wojskowych.

Każda osoba, korzystająca z zapomogi, otrzyma następujące produkty: 3 funty mąki, 1 i pół funta ryżu, ćwierć funta soli, pół funta szmalcu, natomiast dzieci otrzymają połowę porcji powyższych produktów.

**Szpital dla nieuleczalnych.**

Ponieważ w szpitalach, które są obecnie przepełnione, znajduje się wielu chorych nieuleczalnych, postanowiono na piątkowym posiedzeniu C. K. M. O. założyć szpital dla nieuleczalnie chorych. Przedsięwzięto energiczne kroki, by uchwalony projekt, jaknajszybciej w życie wprowadzić.

**Rewizje w restauracjach.**

Z rozporządzenia Milicji Obywatelskiej, są obecnie zarządzane rewizje przez funkcyjnarjuszów milicji w restauracjach 8-go rzędu celem wykrycia zapasów wódki.

**Zatrucie gazem.**

W mieszkaniu p. Hermana Toronczyka przy ul. Pańskiej № 77, zatruta się gazem 23-letnia służąca, Władysława Opielińska, którą w stanie nader ciężkim karetka pogotowia odwiozła do szpitala ewangelickiego.

**Napad bandycki.**

W czwartek wyjechało z Łodzi do Soboty na swoich furach 14 kupców drobiu, wioząc ze sobą większe sumy pieniężne, zarobione w Łodzi. Jeden z nich Moszek Kolski miał przy sobie przeszło 1200 rubli.

W Głównie kupcy stanęli na odpoczynku w miejscowym zajeździe.

Jednocześnie w zajeździe znajdowali się 2 nieznanymi osobnicy, którzy wkrótce udali się w stronę Łowicza.

O godz. 1-ej w nocy, gdy kupcy byli na drugiej wiorście od Główna usłyszeli kilka strzałów rewolwerowych i z ciemności ukazał się wyżej wspomiani 2 osobnicy.

Bandyci zamordowali Moszka Kolskiego, 8 innych ciężko zranili, zabrali

pieniądze i towary, nakazując furmanom czekać na miejscu półtorej godziny, umknęli.

O drugiej w nocy, przejeżdżający z Łodzi, inni kupcy odwieźli rannych do Główna, gdzie im udzielono pomocy lekarskiej. Komendant niemiecki wysłał na miejsce wypadku patrol konnicy, lecz dotychczas na ślady bandytów nie natrafiono.

**Aresztowanie bandytów.**

Szeszegowcom milicji 2-ej dzielnicy udało się zaarrestować dwóch znanych bandytów: 42-letniego Józefa Kurka i 26-letniego Józefa Kelczyńskiego, znanego pod pseudonimem „Drzazga“.

**Sprostowanie.**

W „Listach z Przemysła“ w wczorajszym № Gazety w 19 wierszu na drugiej kolumnie powinno być: „Są oni „morituri“, którym śmierć krótki pozostawiła tylko termin“, a nie „neutralni“, co niniejszem prostujemy.

**Odpowiedzi Redakcji.**

Panna z Milicji z żółtą opaską. Nieparlamentarnego listu, skierowanego pod adresem jednego z pism miejscowych, które poruszyło sprawę procentowego udziału w Milicji, nie pomieszcimy, bo chociaż Sz. Pan nazwił swoje w Redakcji podał, jednak należy mieć odwagę i list podpisać, jeżeli się ma odwagę komuś wymyślać.

**OFIARY.**

Na kuchnię robotnicze składa Ak. 1 markę.

**Czem jest i czego nas uczy Talmud?**

**I. Gossela**—przekład z niemieckiego Marji Blumberg.

Nakładem J. Jawitza.

Do nabycia u wydawcy ul. Piotrkowska №82 oficyna II-le piętro i w księgarniach. 5-1

**Dr. L. PRYBULSKI**

Ulica południowa № 2.

Telefon № 13-39

Syphilis, choroby skóry, włośń, (kosmetyka lekarska), weneryczne, moczościowe i niemoce piciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „608“—914 (wśródtyka). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarzlampa) oświetlenie kanału (retroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Czekoladę** detalicznie sprzedaje tanio. Piotrkowska 82 m. 21. 2-1

Przybłąkał się pies (schlier-Hund) ciemny, podpalany. Wólczańska 84 m. 11. 2067-8

Jest do sprzedania kilkaszt korcy węgla m. 1. Wiadomość w Administracji. 2068

Wojciech Burda zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Pawła Dessurmonta.